

Dwie tęsknoty – Anna Jantar

Dwie tęsknoty ukazały się w mym śnie,
Dwie bliźniacze siostry odwiedziły mnie,
A z tych tęsknot jedna twoja,
A ta druga była moja,
Z tęsknotami jest bezpieczniej gdy są dwie
Kiedyś ze mną także były po sam brzask,
Nierozłączne jakby przykład brały z nas,
Przypomniały mi tej nocy,
O czym dawno przecież wiem,
Że kocha ten kto poznał je
Kto umie tęsknić ma bogatsze sny,
Kto umie tęsknić tak jak ja i ty,
Ten posiadał miłość najprawdziwszą
Z wszystkich jakie są,
Zatęsknij raz a poznasz ją

Dwie tęsknoty zaginęły w jasnym dniu
Gdy następnej nocy znów je ujrzę tu
Wtedy ja opowiem o tym
że widziałem dwie tęsknoty
Jedną moją drugą twoją z mego snu
Może słońce ich nie spłoszy chociaż raz
I na dni promienne pozostaną w nas,
Aby przypominać o tym,
O czym każde z nas już wie,
Że kocha ten co poznał je
Kto umie tęsknić ma bogatsze sny,
Kto umie tęsknić tak jak ja i ty,
Ten posiadał miłość najprawdziwszą
Z wszystkich jakie są,
Zatęsknij raz a poznasz ją

Dwie tęsknoty ukazały się w mym śnie,
Dwie bliźniacze siostry odwiedziły mnie,
A z tych tęsknot jedna twoja,
A ta druga była moja,

Z tęsknotami jest bezpieczniej gdy są dwie
Kiedyś że mną także były po sam brzask,
Nierozłączne jakby przykład brały z nas,
Przypomniały nam tej nocy,
O czym każde z nas już wie,
Że kocha ten kto poznał je
Że kocha ten kto poznał je



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych